# Protokół z posiedzenia Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznegow Województwie Małopolskim w dniu 3 października 2023 roku

Czterdzieste piąte posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego (WRDS)
w Województwie Małopolskim odbyło się **3 października 2023 roku, o godz. 13.00**
w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim przy ulicy Basztowej 22 w Krakowie, w sali 122.

Posiedzenie prowadził Pan Marszałek Witold Kozłowski, Marszałek Województwa Małopolskiego, Przewodniczący WRDS w Województwie Małopolskim.

W posiedzeniu udział wzięło 14 Członków Rady: Witold Kozłowski, Ryszard Pagacz, Józef Król, Tomasz Zaborowski, Krzysztof Chudzik, Grażyna Gaj, Zbigniew Karczewski, Janusz Adamski, Tomasz Surówka, Tomasz Ziaja, Michał Akszak-Okińczyc, Janusz Kowalski, Barbara Dzieciuchowicz oraz Marek Piwowarczyk.

Spotkanie przebiegło zgodnie z poniższym porządkiem obrad:

## Otwarcie spotkania.

Pan Witold Kozłowski, Marszałek Województwa Małopolskiego, Przewodniczący WRDS
w Województwie Małopolskim przywitał zgromadzonych Członków Rady i zaproszonych gości, a następnie przedstawił porządek obrad, a także wręczył akt powołania do Rady dla Pani Barbary Dzieciuchowicz, Wiceprzewodniczącej WRDS w Województwie Małopolskim, przedstawicielki Federacji Przedsiębiorców Polskich.

**Realizacja ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 830 z późn. zm.) w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie.**

Pan Witold Kozłowski poinformował o nieobecności na posiedzeniu Pana Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz Pana Dyrektora Szpitala Uniwersyteckiego, którzy wcześniej przekazali informację o braku możliwości udziału w spotkaniu.

Pani Grażyna Gaj, Wiceprzewodnicząca WRDS w Województwie Małopolskim, Forum Związków Zawodowych (FZZ) na wstępie powiedziała, że problem z wypłatą wynagrodzeń dla pielęgniarek i położnych istnieje od bardzo dawna, pomimo utworzenia ustawy, nie zniknął, gdyż jej zapisy nie są jednoznaczne i są rozbieżne interpretacje. Pielęgniarki
w Polsce mają nakaz ustawicznego podnoszenia kwalifikacji, natomiast w Szpitalu Uniwersyteckim przy ulicy Jakubowskiego w Krakowie wykształcenie nie jest uznawane.
W 2021 roku pracodawcy wykazali wykształcenie swojego personelu do NFZ i na podstawie tych wykazów otrzymali środki na wynagrodzenia i były to pieniądze znaczone, a obecnie są to pieniądze z tzw. „worka” i dzielone są według uznania. Zdaniem Pani Grażyny Gaj
w Szpitalu Uniwersyteckim panuje polityka, że nie są potrzebne pielęgniarki z najwyższym wykształceniem, co jest absurdem gdyż jest to szpital specjalistyczny, gdzie wykształcenie powinno być na najwyższym poziomie. Wyraziła również ubolewanie, iż mimo, że termin posiedzenia został tyle wcześniej podany do wiadomości Pana Dyrektora oraz Rektora, to nie pojawili się oni na spotkaniu, co dowodzi, iż dialog nie przebiega w sposób prawidłowy w tym szpitalu. Dodała również, że przykład Szpitala Uniwersyteckiego
w Krakowie nie jest odosobniony, taki sam problem występuje w szpitalu w Nowym Sączu, stąd prośba o wprowadzenie tego tematu pod dzisiejsze obrady. Pani Grażyna Gaj zwróciła również uwagę, że pielęgniarki nie otrzymały wyższego współczynnika, a radiolodzy czy fizjoterapeuci już tak.

Pani Jolanta Doroz, Przewodnicząca Zakładowej Organizacji Związkowej OZZPiP przy Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie podziękowała za kolejne, już trzecie zaproszenie na posiedzenie i powiedziała, że jest pełna nadziei, że w końcu uda się doprowadzić do porozumienia i pielęgniarki w ich szpitalu zaczną zarabiać pieniądze, które gwarantuje im ustawa. Zachęciła również do zapoznania się z tabelą, którą rozdała wszystkim uczestnikom spotkania, porównującą wynagrodzenia zasadnicze w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Krakowie, a Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie przy ulicy Jakubowskiego. Szpitale mają ten sam organ tworzący, ale całkowicie różne podejścia dyrekcji do kwestii zatrudniania pielęgniarek i położnych – różnica w wynagrodzeniu zasadniczym wynosi 1720 złotych. Przedstawiła również dane, że w ubiegłym roku odeszło ze Szpitala Uniwersyteckiego prawie 300 pielęgniarek, cześć z własnej woli, a części nie przedłużono umów. W tym roku odeszło już prawie 100 pielęgniarek, a dyrekcja cały informuje, że nie potrzebuje pielęgniarek z najwyższym wykształceniem, co jest paradoksem, żeby w szpitalu, do którego przywożone są najcięższe przypadki z całej Polski nie było potrzeby wykwalifikowanego personelu. Pani Jolanta Doroz nadmieniła, iż aby pielęgniarka mogła pracować samodzielnie, podejmować decyzje, współpracować z lekarzem w zakresie zleceń musi mieć odpowiednie wyksztalcenie i doświadczenie. Następnie przedstawiła porównanie dodatkowych świadczeń pienieżnych dla pielęgniarek i położnych w dwóch jednostkach – Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Krakowie oraz Szpitalu Uniwersyteckim przy ulicy Jakubowskiego – w pierwszej z wymienionych jednostek dostają dodatek za posiadanie dwóch specjalizacji, a także zakładowy, a w drugim funkcjonuje tylko dodatek specjalny, w uznaniowej wysokości, uznaniowo wskazanym pracownikom przez uznaniowy czas. Na zakończenie potwierdziła zdanie Pani Grażyny Gaj, iż w 2021 ustawa była w pełni realizowana, a w 2022 i 2023 pracodawca odmawia pełnej realizacji.

Pani Lidia Pejas-Grzybek, Wiceprzewodnicząca Zakładowej Organizacji Związkowej OZZPiP przy Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie na wstępie powiedziała, że pracuje na bardzo wymagającym wyspecjalizowanej kadry oddziale leczenia udarów, gdzie liczą się sekundy dla ratowania ludzkiego życia i wykształcenie i doświadczenie jest bardzo istotne. Zdaniem Pani Lidii Pejas-Grzybek wykwalifikowana pielęgniarka potrafi walczyć o pacjenta, o jego prawa do leczenia zgodnego z najwyższymi osiągnieciami medycyny
i natychmiastowej reakcji. Podkreśliła, że jest jedną z tych pielęgniarek, które najpierw pokojowo próbowały dochodzić swoich praw, jednak postawa dyrekcji zmusiła ją do złożenia pozwu w kwietniu br. W czerwcu br. sąd wystosował nakaz zapłaty dochodzonych świadczeń do pracodawcy, jednakże pracodawca zgłosił sprzeciw. Pani Lidia Pejas-Grzybek podkreśliła, że zapisy ustawy są po jej stronie i sprawa będzie się toczyła w sądach, aż dojdzie swoich praw.

Pani Urszula Front, Członek Zakładowej Organizacji Związkowej OZZPiP przy Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie powiedziała, że ona również wygrała sprawę w sądzie
i dyrekcja otrzymała nakaz zapłaty jej zaległych świadczeń. Zauważyła, że skończyła studia po to, żeby leczyć pacjentów zgodnie z najnowszą wiedzą medyczną, a Pan Dyrektor twierdzi, że wystarczy jak będzie leczyła pacjentów zgodnie z wykształceniem studium medycznego, które skończyła w latach 90, kiedy metody leczenia były mniej zaawansowane, zwłaszcza w kardiologii. Podsumowała, iż na całym świecie jeśli ktoś zdobywa nową wiedzę, jest to również wynagradzane finansowo.

Pani Ewa Wronikowska, Pełnomocnik Zakładowej Organizacji Związkowej OZZPiP przy Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie poprosiła o wyznaczenie osoby z misją dobrej woli zgodnie z ustawą o Radzie Dialogu Społecznego. Dodała, że skoro Pan Dyrektor nie chce prowadzić dialogu z pielęgniarkami, to być może osoba bezstronna, profesjonalista przekaże jak wyglądają relacje płacowe w tym zakładzie pracy.

## Pan Robert Dziedzic, Zastępca Dyrektora ds. Ekonomiczno-Finansowych Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia przypomniał jak na przestrzeni lat wyglądało przekazywanie środków przez NFZ - w roku 2015 przekazywane były środki w wysokości 400 zł brutto na etat, potem wzrosty następowały co roku, aż do kwoty 1600 zł i ten system funkcjonał z pewnymi modyfikacjami do roku 2022. Od 2022 podjęto decyzję, że wprowadza się finansowanie wartości świadczenia zdrowotnego i NFZ nie płaci już wymienionych wcześniej dodatków. NFZ jest obecnie płatnikiem za świadczenia, a nie jest podmiotem nadzorującym czy kontrolującym sposób wydatkowania tych środków - to podmiot decyduje w jaki sposób realizuje zapisy ustawy, w jaki sposób środki otrzymywane przeznacza na inne cele np. wzrosty wynagrodzeń personelu administracyjnego czy koszty związane z wzrostem energii.

Pan Witold Kozłowski oznajmił, że temat znany jest Członkom Rady już bardzo dobrze, przyjęte zostało stanowisko i proponuje powołanie kogoś kto zrealizuje misję dobrej woli. Podkreślił, że potrzeba głębokiego namysłu, aby była to osoba, która nie jest uwikłana
z żadnym środowiskiem i dysponuje pewnym doświadczeniem w tym zakresie
i jednocześnie zadeklarował, że bardzo poważnie rozważy taką opcję.

**Sytuacja na rynku pracy, kondycja gospodarcza małopolskich pracodawców (skutki inflacji, drastycznego wzrostu cen energii, surowców i in. – konsekwencje w obszarze popytu na pracę, redukcji zatrudnienia).**

Pan Michał Akszak-Okińczyc, Wiceprzewodniczący WRDS w Województwie Małopolskim, Związek Pracodawców Lewiatan na wstępie powiedział, że sytuacja na rynku w ostatnim czasie jest bardzo dynamiczna i należy się spodziewać, że najbliższe tygodnie przyniosą liczne zmiany. Zdaniem Pana Michała Akszak-Okińczyca polscy przedsiębiorcy od miesięcy funkcjonują w bardzo niekorzystnym otoczeniu rynkowym i warunkach dużej niepewności, co przekłada się na negatywne nastroje i mniejszą skłonność do inwestycji. Z uwagi na planowane podwyżki płacy minimalnej w nadchodzących miesiącach, polskie firmy czekają dodatkowe wyzwania związane ze wzrostem kosztów pracowniczych, poza tym brak stabilności gospodarczej utrudnia planowanie dalszej działalności i podejmowanie decyzji biznesowych. Podkreślił trudną sytuację polskich przedsiębiorców również ze względu na wysoką inflacje, niepewne ceny nośników energii, wysokie koszty finansowania czy wahania kursów walut, brak środków z KPO, to wszystko powoduje, że przedsiębiorcy szukają oszczędności i wstrzymują inwestycje. Jak pokazuje miesięczny indeks koniunktury wśród polskich przedsiębiorców, już od dłuższego czasu, przeważają nastroje negatywne, zwłaszcza w branżach usługowej, transportowej, logistycznej i handlowej. Pesymistycznie w przyszłość patrzą również firmy średnie, małe i mikro. Oznajmił, że obecnie jest najniższy poziom inwestycji wśród firm od 2015 roku. W ostatnim roku zamknęło się aż blisko 110 tys. małych i średnich przedsiębiorstw. Stopa bezrobocia w sierpniu br. wynosiła 5 procent, co oznacza rekordowo niski odczyt, mimo spowolnia gospodarczego, jednak dane pokazują że firmy nie zwalniają pracowników, ale też nie rekrutują nowych. Nadmienił, że w ramach projektu „Better skilled”konfederacja Lewiatan prowadzi działania związane ze wsparciem członków konfederacji w zakresie podnoszenia umiejętności i zmiany kwalifikacji pracowników, co jest obecnie głównym celem przedsiębiorców, gdyż niedobór wykwalifikowanej siły roboczej jest znaczącym problem. Zdaniem Pan Michała Akszak-Okińczyca umiejętności muszą być w centrum polityki, ponieważ wpływają na polską gospodarkę i konkurencyjność. Jak wynika z najnowszego raportu ManPower Group „Niedobór talentów”, 72 procent firm w Polsce ma problem z obsadą stanowisk nowymi pracownikami o pożądanych kompetencjach. W najbliższych latach potrzeba ok 200-400 tys. pracowników, aby nie załamał się system ubezpieczeń społecznych, a gospodarka mogła się szybko rozwijać, konieczne jest więc rozpoczęcie rozmów o długotrwałej polityce migracyjnej i integracyjnej. Brak pracowników doskwiera najbardziej w takich branżach jak budowlana, przemysłowa, medyczna, transportowa czy IT. Podkreślił, że z badania przeprowadzonego przez Polski Instytut Ekonomiczny wynika, że co czwarta firma w Polsce zatrudnia cudzoziemców, jednak aby sprostać wymaganiom demograficznym i negatywnym zjawiskom społeczno-gospodarczym wynikającym z kurczących się zasobów pracy skala emigracji powinna być znacznie większa niż dotychczas. W opinii Pan Michała Akszak-Okińczyca należy również zwrócić uwagę na następujące kategorie chętnych do podjęcia pracy: kobiety w wieku najwyższej aktywności zawodowej, od 25-49 lat, które są obarczone obowiązkami związanymi z opieką nad dziećmi (chęć do podjęcia pracy deklaruje aż 32 procent z nich), a druga grupa to mężczyźni w wieku najwyższej aktywności zawodowej
z niepełnosprawnościami czy problemami zdrowotnymi. Na zakończenie powiedział, że liczy na przedstawienie szczegółowych danych dla rynku małopolskiego przez kolejnych prelegentów.

Pan Arkadiusz Psica, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie powiedział, że mimo obserwowanej inflacji i wolniejszego wzrostu gospodarczego sytuacja na rynku pracy przedstawia się jednak korzystnie, nadal przybywa podmiotów gospodarczych
w Małopolsce, a bezrobocie utrzymuje się na rekordowo niskim poziomie. Na koniec czerwca br. w Małopolsce funkcjonowało 472 tys. podmiotów gospodarczych tj. o 2 procent więcej niż na koniec roku ubiegłego. Na zakończenie 2022 roku w powiatowych urzędach pracy na terenie Województwa Małopolskiego, zarejestrowanych było niewiele ponad 61 tys. bezrobotnych. Dodał także, że w Małopolsce na koniec sierpnia br. stopa bezrobocia wynosiła 4,3 procent i była niższa niż średnia krajowa. W porównaniu z ostatnim kwartałem 2022 roku, zmniejszyła się liczba pracujących w Małopolsce o 14 tys. osób, ubytki te są konsekwencją trudniejszej sytuacji gospodarczej, a także zmian demograficznych. Jeśli chodzi o sytuację cudzoziemców na rynku pracy, to w sierpniu 2023 roku, Małopolski WUP wydał i przedłużył zezwolenie na pracę dla 2774 osób, ponad 2700 oświadczeń wpisanych do ewidencji oraz 34 zezwolenia na pracę sezonową, a także 5407 powiadomień o powierzeniu pracy obywatelom Ukrainy. Nadmienił, że od 24 lutego 2022 roku do 20 września br. powiatowe urzędy pracy w Małopolsce zrejestrowały 13580 obywateli Ukrainy, prawie 87 procent stanowiły kobiety i większość z nich już została wyrejestrowana (11218 osób). Jak pokazują barometry zawodów deficyt pracowników odnotowano w 34 branżach, głównie budowlanej, transportowej, produkcyjnej, medyczno-opiekuńczej i w edukacji, nadwyżka podaży obserwowana jest tylko w jednej branży – ekonomicznej. Zachęcił również do udziału w kontynuacji projektów „Kierunek Kariera” oraz „Kierunek kariera zawodowa” – obecnie „Małopolski pociąg do kariery”, skierowany do pracowników chcących podnosić kwalifikacje, gdzie można otrzymać 85 procent dofinansowania kursu lub szkolenia.

Pan Marek Cebulak, Dyrektor Grodzkiego Urzędu Pracy w Krakowie podał zwięźle specyfikę miasta Krakowa, gdzie bezrobocie w gminie miejskiej Kraków wynosi 2 procent. Są oczywiście firmy, które likwidują działalność, ale w to miejsce powstają nowe. Na koniec powiedział, że wszelkie znaki pokazują, że w najbliższej przyszłości w Krakowie nie będzie żadnego załamania na rynku pracy.

Pan Janusz Kowalski, Wiceprzewodniczący WRDS w Województwie Małopolskim, Związek Rzemiosła Polskiego powiedział, że nadal nie ma środków na kształcenie zawodowe.
W Polsce obecnie jest kształconych ok 90 tys. uczniów, w 35 zawodach w szkołach branżowych prowadzanych przez Izbę Rzemiosła. Nie brakuje chętnych uczniów, ale nie ma kto uczyć zawodu, ubywa starych mistrzów, a nie przybywa nowych, ponieważ wynagrodzenie jest rażąco niskie. Dodał także, że jeśli chodzi o likwidację firm istotne jest przygotowanie zestawienia ile wpływów było z firm, które się zlikwidowały, a ile jest z tych nowo powstałych. Uznał również, że degradacja zawodowa, jest przerażająca, wystarczy spojrzeć na gastronomię, nie ma kompletnie wykwalifikowanych kelnerów, są to studenci, osoby z przypadku, które chcą sobie ”dorobić”, bardzo dużo rzemieślników wyjeżdża również do pracy za granicą.

Pan Marek Piwowarczyk, Wiceprzewodniczący WRDS w Województwie Małopolskim, Związek Pracodawców Business Centre Club powiedział, że już na etapie kształcenia nie powinnyśmy kształcić bezrobotnych, bardzo dobrym miernikiem jest Barometr Zawodów Wojewódzkiego Urzędu Pracy, a także badania wniosków absolwentów szkół ponadpodstawowych. Podkreślił również, że powiatowe urzędy pracy wykonały na przestrzeni ostatnich lat bardzo dużą pracę – musiały zwalczyć negatywną opinię „pośredniaków” poprzez uruchomienie bardzo wielu potrzebnych i interesujących projektów.

Pan Tomasz Ziaja, Członek WRDS w Województwie Małopolskim, Związek Przedsiębiorców
i Pracodawców zapytał czy są statystyki przez obywateli jakich państw zostały założone nowopowstałe firmy, ponieważ zauważył z praktyki, iż zakładane są one przez obywateli Ukrainy czy Białorusi. Dodał także, że nie może się zgodzić z twierdzeniem, iż nie ma zwolnień grupowych czy stagnacji, ponieważ na terenie Małopolski np. w firmie Fakro zdecydowano o czterodniowym tygodniu pracy, ze względu na brak zamówień i aby nie było właśnie konieczności zwolnień grupowych. Czy zatem urzędy pracy dysponują takimi danymi o „kryptozwolnieniach”?

Pan Arkadiusz Psica odpowiedział, że sytuacja w firmie Fakro wynika z uwarunkowań jakie są w Ukrainie, gdzie został zniszczony bardzo duży zakład należący do Fakro. Jeśli chodzi o przedsiębiorców pochodzących z innych krajów niż Polska, to można się cieszyć, że zakładają firmy w naszym państwie, zatrudniają przecież obywateli Małopolski, płacą podatki w Małopolsce, odprowadzają składki na ubezpieczenie.

Pan Tomasz Ziaja nie zgodził się z opinią Pana Psicy, gdyż twierdzi, że Fakro wprowadziło czterodniowy tydzień pracy zanim miało miejsce zniszczenie zakładu w Ukrainie.

Pan Marek Cebulak dodał, że urzędy pracy nie dysponują danymi jakie firmy się otwierają, a jakie likwidują – takie dane posiada GUS.

Pan Michał Akszak-Okińczyc oznajmił, że z jednej strony świetnie, że bezrobocie jest tak niskie, a z drugiej jest to problem dla pracodawców, bo są trudności ze znalezieniem pracownika, zwłaszcza wykwalifikowanego.

Pan Marek Cebulak nadmienił, że w mieście Krakowie nie brakuje szkól, kształcenie odbywa się w ponad 220 zawodach, natomiast barierą jest kadra nauczycielka, a także mała liczba chętnych do kształcenia zawodowego.

Pan Janusz Kowalski powiedział, że obecnie odwrócił się trend i do nauki zawodu jest bardzo dużo chętnych – problem jest inny, chętnych osób nie ma jak obsłużyć, bo nie ma wynagrodzenia dla nauczycieli zawodu.

Pan Witold Kozłowski powiedział na zakończenie, że bardzo trudno zrównoważyć interesy pracownika i pracodawcy, stąd różne problemy na rynku pracy.

**Program Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021 – 2027 oraz Krajowy Plan Odbudowy.**

Pani Magdalena Łasak-Strutyńska, Zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju Regionu, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego wskazał, że w swojej prezentacji przedstawi jak wygląda aktualna sytuacja i jakie konkursy w najbliższym czasie są planowane. Na wstępie przypomniała jakie priorytety są w programie Funduszy Europejskich dla Małopolski
w latach 2021-2027 oraz na co będą wydatkowane środki. Następnie przedstawiła i krótko opisała zakończone nabory m.in. projekty Powiatowych Urzędów pracy, aktywizacji zawodowej OHP, rozwoju kompetencji kadr i adaptacji do zmian, działania na rzecz poprawy sytuacji na rynku pracy czy rozwój firm wspierający sprawiedliwą transformację. W dalszej kolejności zaprezentowała harmonogram naborów na rok 2023 oraz pierwszy kwartał 2024 – w sumie trwają przygotowania do 125 działań – a w najbliższym czasie będą uruchomione konkursy w obszarze przedsiębiorczości, instytucji nauki i edukacji, administracji publicznej instytucji wspierających biznes, środowiska, transportu, infrastruktury, rynku pracy czy instytucji ochrony zdrowia. Potem Pani Magdalena Łasak-Strutyńska opisała działania dotyczące budowania potencjału organizacji społeczeństwa obywatelskiego i partnerów społecznych, które zostało ujęte w Programie FEM 2021-2027 w ramach Priorytetu 6, w 6 celach szczegółowych EFS+. Beneficjentami projektów będą organizacje społeczeństwa obywatelskiego oraz partnerzy społeczni posiadający siedzibę, filię, delegaturę, lokalny oddział, inną formę działalności (zorganizowaną reprezentację) na terenie województwa małopolskiego, a projekt wykazuje pozytywny wpływ na realizację celu szczegółowego EFS+ na obszarze województwa małopolskiego (lub jego części). Wsparciem objęci mogą być wyłącznie przedstawiciele tych organizacji działający/zatrudnieni na terenie województwa małopolskiego. Pani Magdalena Łasak–Strutyńska oznajmiła również, iż wszystkie konkursy można znaleźć na stronie funduszemalopolska.pl, w zakładce nabory, a także w Krakowie znajduje się główny punkt informacyjny o funduszach.

Pan Michał Akszak-Okińczyc poprosił Panią Magdalenę Łasak-Strutyńską o szczegóły działania 6.27 drogą mailową.

Pani Magdalena Łasak–Strutyńska odpowiedziała, że jak najbardziej, ale najpełniejsze informacje w tym zakresie będzie miała po posiedzeniu Komitetu Monitorującego, który zatwierdzi kryteria, a jest ono planowane na 18/19 października.

Pan Andrzej Bańka podziękował wszystkim zgromadzonym za udział i zaprosił na kolejne posiedzenie plenarne, a także poprosił o zgłaszanie tematów do dyskusji na kolejne posiedzenia, gdyż zostały już wyczerpane propozycje planowane na ten rok.

Opracowanie: Magdalena Muszyńska, Departament Nadzoru Właścicielskiego i Gospodarki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego